

Ištók, R., Kozárová, I. (red.), *Geokonfliktológia – teoretické aspekty a empirická aplikácia (vybrané problémy)*. Vyd. Prešovskej Univerzity, Prešov 2015, p. 240, ISBN 978-80-555-1339-3.

Nasi południowi sąsiedzi, Słowacy, z których część współpracuje z nami w ramach Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego, opublikowali w zeszłym roku ciekawą pozycję. Jej słowacki tytuł można przetłumaczyć na „Geografia konfliktów zbrojnych (Geokonfliktologia) – aspekty teoretyczne i zastosowanie doświadczeń (wybrane problemy).” Geografię konfliktów zbrojnych, a w zasadzie geografię wojenną, będącą częścią szerszej dyscypliny, jaką jest geografia bezpieczeństwa rzadko można spotkać w Polsce na uczelniach jako przedmiot wykładowy. Zdarza się jednak, że jest on obecny wśród kursów podstawowych na uczelniach wojskowych, a także na cywilnych jako fakultatywny przedmiot do wyboru na studiach geograficznych, politologicznych, bezpieczeństwa narodowego i wewnętrznego, a także stosunków międzynarodowych. Publikacja posiada dziesięciu autorów i dwóch redaktorów i jest efektem realizacji grantu badawczego „Goekonfliktologia – koncepcja wprowadzenia nowego przedmiotu do studiów wyższych.” Na zespół autorski składają się głównie pracownicy Uniwersytetu Preszowskiego: prof. prof. Robert Ištók, René Matlovič, Jaroslav Vencálek, dr. dr. Ľubica Harbuľová, Vladimír Čech, i mgr. mgr. Martin Angelovič, Anton Fogaš, Anna Gavaľová i Anna Polačková. Autorzy, realizując swój projekt, podeszli do tematu geografii konfliktów zbrojnych jak do interdyscyplinarnej dziedziny wiedzy, która będąc częścią nauk społecznych, stanowi wartościowy przedmiot nauczania na studiach wyższych. Uważając, że niektóre teoretyczne aspekty przedmiotu badań geografii wojennej, a także praktycznie wykorzystywane metody badań w tej dyscyplinie za wartościowe w nauczaniu, przedstawili w formie książki te zagadnienia, które docelowo mają być na Słowacji wprowadzone do studiów z zakresu geografii, historii i politologii. Pozycja ma zatem czysto aplikacyjny charakter. Nie należy przy tym zapominać zatem, że książka nie wyczerpuje wszystkich zagadnień z zakresu geografii wojennej. W Polsce tematykę tę uprawiano w nauce już przed wojną (np. Umiastowski), czy w czasach PRL (np. Parucki), a obecnie przeżywa powolny renesans (powołanie Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego – 2008 rok), dlatego temat ten budzi zainteresowanie coraz większej liczby badaczy. Stąd też zainteresowanie publikacją, która nieprzypadkowo trafiła w ręce piszącego te słowa.

Recenzowana książka składa się z sześciu części – rozdziałów: „Konflikty zbrojne i wojny”, „Geografia konfliktów zbrojnych jako nowy interdyscyplinarny przedmiot w szkolnictwie wyższym”, „Przyczyny konfliktów

zbrojnych i wojen z uwzględnieniem aspektów geograficznych i politycznych”, „Perspektywy rozwoju społecznego a konflikty zbrojne”, „Koncepcja nauczania geografii konfliktów zbrojnych” oraz „Przykładowe studia wybranych konfliktów”. Struktura opracowania zawiera oprócz tekstu liczne ramki, w których znajdują się kluczowe informacje dla studentów, takie jak definicje, dane liczbowe, czy najważniejsze tezy przedstawianego w książce wywodu. Bardzo pomocną rzeczą jest także przedstawienie struktury rozdziału na początku każdej z części oraz naznaczenie najważniejszych miejsc w tekście pogrubioną czcionką. Bardzo często w tekście spotykana jest metoda wypunktowania najważniejszych rzeczy, co przyda się odbiorcom studiującym. Pierwszy rozdział, którego temat wyżej wymieniono, przedstawia kluczowe definicje i zagadnienia potrzebne by zgłębiać tematykę wojenną. Zawarte tam definicje konfliktu zbrojnego i wojny odpowiadają międzynarodowej nomenklaturze przyjętej w literaturze światowej. Przedstawia się tam podstawy geografii wojennej, konfliktów zbrojnych i teorii wojen jako przedmiotów badań w naukach społecznych, traktując je jako efekt rozwoju światowego systemu politycznego po zakończeniu zimnej wojny. Ważne jest przedstawienie w tej części kilku konkurencyjnych definicji i przyjęcie jednej za obowiązującą w całej publikacji. Problematyka ta bowiem ma dotychczas według niektórych nieugruntowany w całości zasób pojęciowy. Często nawet niektórzy znani badacze mają problem ze sprecyzowaniem czym różni się geopolityka od geografii politycznej, a tym bardziej ich subdyscypliny jakimi są geografia wojenna i geostrategia, dlatego ważne jest uwzględnienie i uporządkowanie pojęć, co ma miejsce właśnie w pierwszym rozdziale recenzowanej publikacji, która mieści się w głównym (klasycznym) nurcie współczesnych badań nad tym tematem. Pierwszy rozdział zawiera również systematykę, czyli klasyfikacje i typologie konfliktów zbrojnych, a także część dotyczącą społecznych i etycznych aspektów wojen. Na końcu, w związku z tym, przedstawiono skrótowo także koncepcje dotyczące zapobiegania wojnom. Drugi rozdział poświęcony jest geografii wojennej i jej miejsca w naukach społecznych. Wyprowadzono tam znaczenie tej nauki, oraz jej miejsce w systemie wiedzy, a także metody badawcze tej dyscypliny. W rozdziale tym uwzględniono także geopolityczne aspekty konfliktów zbrojnych. Trzecia część poświęcona została przyczynom wojen. Przedstawiono tu analizy przyczyn i źródeł konfliktów, ich polityczne i historyczne podłoże w dobie zimnej wojny i współcześnie. Odniesiono się do terytorium jako podłoża, czy też jak Z. Brzeziński, jako szachownicy, na której swoje role ogrywają aktorzy sceny międzynarodowej. Jest to bardzo ważna część, gdyż w połączeniu z rozdziałem pierwszym stanowi większość wszelkich treści wykładanych w ramach kursów geografii wojennej. Czwarta część jest bardzo krótka i została poświęcona przewidywaniom rozwoju zjawiska konfliktu zbrojnego w różnych kontekstach, na przykład biorąc pod uwagę globalizację. Piąta część dotyczy sposobu przeprowadzania kursów z geografii konfliktów zbrojnych. Obszernie napisano tam o celach, metodach

oraz cechach absolwenta, czyli wszystko to, co zwykle się u nas ostatnio zamieszcza w tzw. kartach kursów, tylko znacznie szerzej. Ostatnia część to przykładowe studium konfliktu, jakie może być tematem kursu na studiach wyższych. Wzięto tu dwa konflikty za wzór: konflikt w Kosowie i konflikt na Cyprze. Nie są to aktualnie toczony wojny, takie jak w Donbasie, czy Syrii, lecz konflikty, których podłoże i źródła są już powszechnie zbadane i znane. Dlatego mogą stanowić dobry przykład i wzór do opracowania wykładów na temat innych konfliktów.

Recenzowana publikacja stanowi efekt realizacji projektu, którego celem było przygotowanie koncepcji i programu nowego przedmiotu studiów wyższych. W Polsce jest on obecny od lat, choć zajmuje stanowisko niszowe. Decyzja Słowaków o wprowadzeniu geografii konfliktów powinna nastrajać do ponownego rozważenia możliwości podniesienia znaczenia tej tematyki także u nas. Wszak konfliktów na świecie, wbrew niektórym przewidywaniom, wcale nie ubywa, a dla milionów ludzi na świecie wojna to rzeczywistość dnia codziennego. Wnioski słowackich badaczy wskazują, że ujęcie najważniejszych zagadnień na etapie studiów wyższych wymaga nie mniej niż 30-godzinny wykład. Podkreślają tu zatem autorzy znaczenie nauczania metod, praktycznej umiejętności analizowania, a nie tylko merytorycznej wiedzy o wszystkich konfliktach na świecie. W tym też prezentowana książka jest szczególnie pomocna dla nauczycieli akademickich, którym postawiono zadanie poprowadzenia takiego kursu. Jedyną dla nas w Polsce wadą książki może być język słowacki, w jakim ją napisano, niemniej jednak przy odrobinie cierpliwości czytanie jej przez Polaka jest możliwe, a momentami naznaczone nutką humoru, ze względu na wydźwięk niektórych zwrotów słowackich blisko brzmiących z polskimi. Czytanie zatem po słowacku, mimo że pracochłonne i wymagające dużej uwagi, daje satysfakcję merytoryczną jak i emocjonalną. Można zatem pozycję pod redakcją prof. Roberta Ištoka i dr Iriny Kozárovej polecić szczególnie wykładowcom, którzy zaczynają dopiero przygodę z prowadzeniem zajęć z geografii wojennej lub dziedzin pokrewnych. Niestety książka została wydana tylko w nakładzie 250 egzemplarzy, przez co jest w Polsce trudno dostępna, jednak z powodu przynależności niektórych autorów do Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego, można przez tę instytucję dotrzeć do źródeł i nabyć ją od autorów lub bezpośrednio od wydawnictwa Uniwersytetu w Preszowie.

Piotr L. Wilczyński

Krzysztof Danielewicz, *Terroryzm w Afryce. Geneza oraz przebieg konfliktu w Mali w latach 2012-2014*, wyd. Napoleon, Oświęcim 2016, ss. 285, ISBN 978-83-65-652-43-0.

Afrykańska „Arabska Wiosna” w 2010 r., która miała doprowadzić do dekompozycji skompromitowanych dyktatur, przyspieszyć demokratyzację i poprawę bytu lokalnych społeczności, przyniosła także skutki odległe od oczekiwanych. Upadek reżimów totalitarnych stworzył miejsce dla aktywizacji organizacji terrorystycznych. Tematykę tę w odniesieniu do krajów Sahelu, najbardziej zagrożonych w skali kontynentu afrykańskiego i świata, przybliżyła recenzowana monografia.

Autor – oficer Wojska Polskiego specjalizujący się w badaniach naukowych nad zagadnieniami związanymi z działalnością służb specjalnych oraz terroryzmem przedstawił genezę i przebieg konfliktu w Mali w latach 2012-2014. Książka stanowi też rezultat osobistych doświadczeń Autora, który uczestniczył w Polskim Kontyngencie Wojskowym realizującym zadania mandatowe w ramach misji EUTM w Mali. Doświadczenia te niewątpliwie podnoszą walory monografii.

Praca składa się z sześciu rozdziałów ułożonych w układzie chronologiczno-tematycznym, zawiera bogaty materiał ikonograficzny i kartograficzny. Pierwszy rozdział przedstawia genezę konfliktu w Mali z uwzględnieniem wpływu polityki Muammara Kadafigo na sytuację Tuaregów. Szczegółowo została opisana historia wcześniejszych powstań tej społeczności, konsekwencje upadku dyktatury M. Kadafigo w Libii, i początki kolejnej rebelii w Mali. Rozdział drugi poświęcony został opisowi najważniejszych ugrupowań zbrojnych działających przeciwko malijskim siłom rządowym. Przedstawiony został w tym miejscu zarys ich funkcjonowania, realizowane cele oraz wpływ na sytuację w regionie. Trzeci rozdział prezentuje uwarunkowania rebelii Tuaregów, przebieg walk zbrojnych w pierwszej fazie konfliktu oraz jego wpływ na stan bezpieczeństwa w Mali. W czwartym rozdziale monografii opisano przejęcie władzy przez juntę wojskową kpt. Sonago oraz kontrreakcję na te wydarzenia ze strony społeczności międzynarodowej. Następny rozdział zawiera dane dotyczące przebiegu ofensywy islamistów, ukierunkowanej na zajęcie całego terytorium Mali. Opisany został proces, który doprowadził do interwencji zbrojnej sił francuskich, a następnie do zatrzymania oraz wycofania się islamistów z terytorium Mali. Ostatni rozdział pracy zawiera informacje dotyczące polityki Unii Europejskiej w Afryce Północnej, okoliczności tworzenia misji szkoleniowej, a na tym tle działalność Polskiego Kontyngentu Wojskowego. Strategia państw zachodnich zakłada pomoc dla państw Sahelu w

budowaniu sprawnych sił i służb bezpieczeństwa zdolnych do samodzielnej neutralizacji zagrożeń związanych z działalnością ugrupowań terrorystycznych i przestępczości zorganizowanej. Jest to istotne, gdyż aktualna sytuacja związana z zagrożeniami terrorystycznymi wynikającymi z działalności tzw. „Państwa Islamskiego” wymusza na społeczności międzynarodowej solidarność i współdziałanie w imię wspólnego dobra.

Logiczna i przejrzysta struktura książki umożliwia zrozumienie powiązanych ze sobą problemów społecznych, uwarunkowań geograficznych i etnicznych, polityki kolonialnej i postkolonialnej państw europejskich wobec Mali, działalności Al-Kaidy Islamskiego Maghrebu i Islamskiego Państwa Azawadu, aż do reakcji państw Zachodu skutkującej ofensywą antyterrorystyczną w 2013 r. oraz misją EUTM. W publikacji scharakteryzowano czynniki sprzyjające działaniom islamistów, do których zaliczono dobrą bazę werbunkową w kontekście panujących na tym obszarze różnic społecznych, przychylność części mieszkańców Mali oraz posiadanie przez terrorystów odpowiednich środków finansowych. Należy zgodzić się z Autorem, iż dekompozycja układu politycznego w tym regionie Afryki umożliwiła islamistom tworzenie własnych baz. Dyskusyjna jest natomiast teza czy interwencja zbrojna Francji wsparta przez wojska innych państw regionu nie była jednak zbyt późna. Autor publikacji racjonalnie wykazuje, że interwencja zbrojna Francji nie była wystarczająca do trwałej odbudowy struktur rządowych i zagwarantowania bezpieczeństwa w Mali. Analiza informacji przedstawionych przez Danielewicza nasuwa przypuszczenie, iż bierna postawa mocarstw światowych mogła doprowadzić do powstania w krajach Sahelu struktur terytorialnych organizacji terrorystycznych. Danielewicz wskazuje na fakt, że udział Wojska Polskiego w konflikcie w Mali wynikał z wiarygodności Polski jako stabilnego partnera w strukturach UE i NATO. Ukazuje jednocześnie wizerunek polskiego żołnierza jako profesjonalnego partnera armii państw sojusznicznych. Jak zaznaczono, dowódcy misji EUTM bardzo wysoko ocenili nie tylko stopień zaangażowania Polaków w realizowane szkolenie, ale także ich wszechstronność i gotowość do pomocy w każdej sytuacji. Wydaje się, że pewnym mankamentem książki jest brak oceny dalszego rozwoju sytuacji w krajach Sahelu i perspektyw dla stanu ich bezpieczeństwa. Swoją częściową ocenę samych działań misji szkoleniowej Danielewicz prezentuje krótko pod koniec rozdziału szóstego twierdząc, że na jej efekty będzie trzeba jeszcze długo poczekać. O jej sukcesie będzie można mówić dopiero wówczas, gdy siły bezpieczeństwa Mali będą w stanie samodzielnie radzić sobie z zagrożeniami o charakterze asymetrycznym takimi jak terroryzm czy też przestępczość zorganizowana.

Język publikacji jest poprawny, klarowny, przystępny dla odbiorcy nie będącego znawcą zagadnień związanych z terroryzmem, a jednocześnie spełniający kanony pracy naukowej. Na szczególną uwagę zasługuje wykorzystany przez Autora obszerny materiał źródłowy – głównie

RECENZJE, Przegląd Geopolityczny, 18, 2016, s. 162-171.

anglojęzyczny, jak również jego osobiste doświadczenia wynikające z udziału w misji szkoleniowej. Monografię K. Danielewicza należy postrzegać jako pionierską w tej tematyce na rynku wydawniczym w Polsce.

Arkadiusz Machniak

P. Eberhardt, *Rozwój światowej myśli geopolitycznej. Wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Oginiec, Warszawa 2016, s. 306, ISBN 978-83-939397-6-3.

Początek nowego stulecia zapisał się w dziejach narastającą skalą niepokojów i napięć w stosunkach międzynarodowych, a także dotkliwym dla społeczeństw kryzysem finansowym. Nie spełniły się życzenia pokoju, bezpieczeństwa oraz dobrobytu, formułowane przed kilkunastu laty na okoliczność rozpoczęcia nowego wieku. Przyczyną rozczarowania wielu ludzi optymistycznie patrzących niegdyś w przyszłość, były coraz częściej zdarzające się akty terroru, ujawniane przypadki korupcji na najwyższych szczeblach władzy, coraz bardziej powszechne oszustwa gospodarcze, przynoszące krociowe zyski najbogatszym. Sytuacja międzynarodowa też nie dawała podstaw do optymizmu. Pod względem gospodarczym i militarnym świat zdominowany był przez Mocarstwo, które od wielu dekad pełniło rolę stróża równowagi i "policjanta", pilnującego aby członkowie wspólnoty międzynarodowej wypełniali zobowiązania zawarte w podpisanych traktatach. Ale Mocarstwo wyraźnie słabło, jego udział w światowej gospodarce spadał, za tym zmniejszały się jego wpływy polityczne, samo też borykało się z ogromnym zadłużeniem. Ponadto, coraz większą konkurencję dla Mocarstwa stanowiła Wschodząca Potęga, którą cechowało o wiele szybsze tempo rozwoju, a którego znaczenie na arenie międzynarodowej jeszcze pół wieku temu było znikome. Interesy Mocarstwa i Wschodzącej Potęgi krzyżowały się w nie mniej niż kilku regionach. Na domiar złego, w innym miejscu świata rozpoczął się konflikt zbrojny, w który zaangażowane były niemal wszystkie największe światowe potęgi.

Powyższy opis sytuacji geopolitycznej oparty jest na realiach początku XX wieku. Mocarstwem było wówczas Imperium Brytyjskie, Wschodząca Potęgą – Niemcy, skonfliktowanym regionem – tzw. kocioł bałkański. Ale równie dobrze opis ten pasuje do tego, z czym mamy do czynienia obecnie: gasnąca powoli potęga USA, dynamiczne i potężne Chiny, zapętłony konflikt w Syrii i Iraku. Przed wiekiem w opisanym sytuacji rozpoczęła się I wojna światowa. Iskrawą stanowiącą sygnał do rozpoczęcia walk był skuteczny zamach na pewnego dygnitarza w Sarajewie. Analogia między sytuacjami oddzielonymi wiekowym odstępem jest wystarczająco czytelna, aby móc już zastanawiać się, kto będzie współczesnym odpowiednikiem arcyksięcia Ferdynanda, i poszukiwać miejsca, z którego wyjdzie iskra rozpalająca nowy światowy konflikt: z Aleppo, Damaszku, Ankary, a może z Jerozolimy?

Do przytoczonych podobieństw między obecną sytuacją międzynarodową a tą, jaka miała miejsce w przededniu I wojny światowej

można dodać jeszcze jedno: w ciągu dekad poprzedzających wielki paroksyzm I wojny światowej narodziła się geopolityka, a obecnie mówi się o jej wielkim odrodzeniu. Coraz więcej osób, podobnie jak przed wiekiem, interesuje się geopolityką, jest coraz więcej debat poświęconych tej dyscyplinie, powstają nowe pisma o takiej tematyce. Przyczyna tych zjawisk wydaje się oczywista: społeczeństwo poszukuje sposobów zrozumienia tego, co się dzieje na arenie międzynarodowej, gdyż zdaje sobie sprawę, że wcześniej lub później odbije się to na sytuacji życiowej wszystkich. Geopolityka jest dyscypliną, która formułuje diagnozy sytuacji, jakie mają miejsce w określonym regionie i okresie, pozwalając zrozumieć przyczyny pewnych politycznych działań stosowanych przez państwa. W konsekwencji wiedza ta może być podstawą do predykcji dalszego rozwoju sytuacji. Ponieważ zmienia się ona zawsze w kontekście i pod wpływem znanych wcześniej koncepcji geopolitycznych, ani trafna diagnoza sytuacji ani tym bardziej przewidywanie zmian, nie są możliwe bez ich znajomości. Nie jest w tym momencie ważne, na ile koncepcje geopolityczne są prawdziwe. Oprócz tych, których prawdziwość potwierdziły wydarzenia minionego wieku (lub wcześniejsze), istnieją koncepcje, które nie posiadają waloru historycznej weryfikacji. Nie znaczy to jednak, że należy je z tego powodu odrzucić. Geopolityczne prawidłowości nie koniecznie posiadają status praw dziejowych, jakich poszukiwał m.in. Feliks Koneczny. Są to zasady, które mogą sprawdzić się w jednym miejscu i czasie, podczas gdy w innych zawiodą. Dlatego konieczne jest ich formułowanie, stosowanie w konkretnych sytuacjach i analizowanie z wykorzystaniem wszelkich procedur dostępnych nauce i przy zachowaniu zasad w niej obowiązujących. Dlatego należy badać rozwój myśli geopolitycznej, zestawiać wydarzenia faktyczne z koncepcjami teoretycznymi, czyli inaczej mówiąc: należy studiować geopolitykę. Konieczność badań geopolitycznych jest tym większa, im bardziej niespokojny jest świat. Dlatego nie należy się dziwić aktualnemu renesansowi geopolityki.

Renesans ten nie jest u nas jeszcze tak widoczny jak w innych krajach, zwłaszcza w USA i w Rosji. Autor recenzowanej książki, Piotr Eberhardt, jest jedynym przedstawicielem akademickiej geografii w Polsce, który od ponad dwóch dekad świadomie i konsekwentnie stara się wprowadzić tematykę geopolityczną do badań prowadzonych w ośrodkach geograficznych. Bardzo wiele jego publikacji ukazało się w *Przeglądzie Geograficznym*, który jest organem Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania Polskiej Akademii Nauk. Recenzowana książka zawiera trzynaście artykułów, z których przytłaczająca większość pochodzi z tego właśnie pisma z lat 2004-2015. Artykuły zostały ułożone w dwie grupy, tworzące osobne części książki. Są one poprzedzone kompetentnym *Słowem od Wydawcy*, pióra Kazimierza Fiedorowicza, oraz obszernym *Wprowadzeniem*, w którym Konrad Świder przybliżył podstawowe pojęcia i zagadnienia geopolityki.

Pierwsza część recenzowanej książki zawiera osiem rozdziałów, poświęconych postaciom najbardziej znanych klasyków geopolityki światowej i

ich głównych koncepcjom. Są to kolejno: Fryderyk Ratzel, Rudolf Kjellen, Halford Mackinder, Alfred Mahan, Karl Haushofer, Nicholas Spykman, Aleksander de Seversky oraz Yves Lacoste. Poszczególne artykuły zawierają charakterystykę dróg życiowych poszczególnych badaczy, ich dorobku i poglądów geopolitycznych, a zwłaszcza ocenę ich wpływu na stan świadomości społecznej, ogólną atmosferę intelektualną i rozwój geopolityki, a także na losy świata. W niektórych przypadkach Piotr Eberhardt odnosi prezentowane koncepcje do sytuacji Polski (Ratzel, Kjellen, Mackinder, Haushofer).

Pozostałych pięć artykułów jest napisanych według odmiennej formuły. Tworzą one drugą część książki zatytułowaną „Wybrane zachodnie koncepcje geopolityczne” i każdy opracowany został według innego schematu, dostosowanego do tematyki. W pierwszym, poświęconym prekursorom geopolityki niemieckiej Piotr Eberhardt przedstawił uwarunkowania polityczne i kontekst kulturowy, w którym pojawiły się w XIX wieku koncepcje będące podstawą dla późniejszych twórców geopolityki. Autor nie ograniczył się tu do postaci znanych dobrze z historii geografii, takich jak Karl Ritter i Alfred Kirchhoff, ale przytoczył koncepcje badaczy bardzo mało znanych geografom, takich jak Ernst Kapp, Ernst Arndt, a przede wszystkim Johann G. Herder. W dalszej części rozdziału Piotr Eberhardt przedstawił koncepcję gospodarki wielkiego obszaru (*Grossraumwirtschaft*), jej twórców oraz rolę jaką odegrała ona w procesie zjednoczenia Niemiec. Ostatnia część rozdziału dotyczy rozpowszechnienia w Niemczech idei darwinizmu społecznego i politycznego, elitaryzmu, antyliberalizmu, rasizmu i okultyzmu, co stało się następnie podstawą do apoteozy potęgi i dominacji, jako czynnika przyspieszającego rozwój cywilizacyjny. Kolejny rozdział poświęcony jest genezie koncepcji *Mitteleuropy*, która stanowiła przejaw ideologii mającej uzasadnić niemiecką politykę ekspansji w kierunku wschodnim, chociaż nie zawsze ekspansja ta oznaczać miała agresję zbrojną. Rozwój tej koncepcji i wielość jej wersji pokazuje, jak łatwo przychodziło badaczom niemieckim nagiąć fakty do przyjętych wcześniej założeń. Podobny wydźwięk ma kolejny rozdział, dotyczący innej, groźnie dla nas brzmiącej koncepcji jaką jest *Lebensraum*. Chociaż samo to pojęcie pochodzi od Fryderyka Ratzla i stanowi element jego nauki o organicznej koncepcji państwa, zostało wykorzystane jako uzasadnienie dla zbrodniczej polityki III Rzeszy mającej na celu utworzenie mocarstwa światowego (*Weltmacht*). W kolejnym rozdziale Autor odszedł od problematyki niemieckiej, kierując uwagę na o wiele bardziej aktualne kwestie dotyczące procesu integracji europejskiej. Jego przedmiotem jest rozwijana w okresie międzywojennym koncepcja Paneuropy Richarda Coudenhove-Kalergi'ego, zniweczona później przez wybuch II wojny światowej. Chociaż powojenne koncepcje zjednoczeniowe Adenauera, Schumana i de Gasperiego różniły się ideowo od Paneuropy, obecna Unia Europejska w wielu aspektach bardzo przypomina tą, którą projektował zapomniany już nieco szwajcarsko-amerykański badacz, pochodzenia holendersko-grecko-japońskiego, urodzony w

Tokio jako poddany Cesarstwa Austro-Węgierskiego, a po I wojnie światowej – obywatel Czechosłowacji mieszkający głównie w Austrii i Szwajcarii. Książkę zamyka rozdział poświęcony przebiegowi wschodniej granicy cywilizacji łacińskiej w Europie. Piotr Eberhardt uzasadniając znaczenie zróżnicowania cywilizacyjnego wykazuje istotne błędy dotyczące przebiegu tej granicy w pracach autorów zachodnich. Chodzi tu w szczególności o pracę Samuela Huntingtona „Zderzenie cywilizacji”, która uzyskała największy rozgłos. Autor analizując aktualne fakty geograficzne, zaproponował skorygowany przebieg tej ważnej granicy.

Recenzowana książka, jak wszystkie znane prace Piotra Eberhardta, jest napisana w sposób przystępny i pobudzający zainteresowanie. Zawiera wiele faktów mało znanych i zaskakujących. Stanowi bardzo dobrą odpowiedź na rosnące zainteresowanie problematyką geopolityczną, zarówno wśród badaczy jak i w całym społeczeństwie. Dlatego należy podkreślić z satysfakcją, że ukazała się ona pod auspicjami Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego. Podziękowanie za tę cenną inicjatywę kierujemy więc do Zarządu Oddziału Warszawskiego PTG.

Witold J. Wilczyński